

WNIOSZENIA: Na I stronie wiersz nonparelony mk. 90—na III stronie mk. 75 — na IV stronie mk. 50 — Nadesłane za wiersz garmontowy mk. 125 — Drobne ogłoszenie po mk. 10 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 100. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100% drożej

za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi Z odnośnikiem miesięcznie

mk. 200.

Z przesyłką pocztową mk. 250 miesięcznie

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 78.

Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

SOSNOWIEC

KINO „ZACISZE“

od 13 do 19 grudnia.

„Cyrkówka i Pan Baron“

Cyrkowy dramat w 5 cz.

„Kino-OAZA“

Od środy 14 bm.

„Antenanka“

Romans historyczny znakomitego autora Fr. Grellparcera w 7 aktach.

SFINKS

od 12-go do 18-go grudnia

Podwójny program, 2 serie razem, wielki historyczny obraz z czasów króla angielskiego Henryka Tudora p. t.

„Anny Boleyn“

Z powodu ogromnych kosztów ceny miejsc podwyższone.

Uwaga: Z powodu połączenia 2-eh serji będą dane tylko 2 sceny 1-szy o 6-jej 2-gi o 9-jej.

BĘDZIN

Kino „CORSO“

Tylko 4 dni! Serja 2-sza

Od 13 do 16 grudnia

Uroda życia

dramat w 6 akt. według słynnej pow. St. Żeromskiego

Lekarz Dentysta

Marja Teichner

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 3—7.

Sosnowiec, Modrzejowska 43 drugie piętro.

Dr. H. Grodziński

b. lekarz szpitala chorób wenerycznych i skórnych.

Choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe.

Przyjmuje od 11—1 i od 6—8.

Panie od 5—6 po poł.

Sosnowiec,

Kowalska nr. 2 m. 7 (II piętro)

Dr. Józef Hałacz

dyrektor powiatowego szpitala wenerycznego.

Choroby weneryczne i skórne, badania krwi, badania mikroskopowe.

Przyjmuje od 9—11 i od 3—7

Panie od 9—10 i od 4—5 (Oprócz świąt)

Będzin, Nowy Rynek № 3.

Wobec tego, że nie wszyscy zdążyli zapisać się na akcje (udziały) naszego Towarzystwa, postanowiliśmy przedłużyć przyjmowanie zapisów nieodwołalnie do

14 b. m. Włącznie.

Po upływie tego czasu zapisy na I emisję w żadnym razie przyjmowane być nie mogą. Akcje I emisji zgłoszone do dnia 14-go b. m. kosztują 1,100 Mk. jedna.

Zapisy przyjmują:

Piast--Sosnowiec, Modrzejowska 5,
Bank Przemysłowców Sosnowiec,
Hurtownia w Będzinie.

Ważne dla hurtowników i restauratorów!

GENY ZNIŻONE!!

GORZAŁKĘ ŚWIĄTECZNĄ

ze spirytusu kieleckiego

poleca

Fabryka wódek i likierów

WŁ. POSMYKIEWICZA

w SOSNOWCU, ul. Wiejska 6.

Płacić, panowie!

Sosnowiec, 13 grudnia.

„Rozpoczął się wczoraj wielki tydzień sejm. Cały kraj i zagranica z napięciem patrzą na tę salę, gdzie sejm kładzie podwaliny pod sanację finansów państwa“.

(Min. Michalski. Debata generalna nad daniną w sejmie 10 grudnia)

Nareszcie po tylotygodniowych chirurgicznych zabiegach w komisji skarbowo - budżetowej, wszedł projekt daniny na plenum sejmowe. Powyżej przytoczone słowa min. Michalskiego odzwierciedlają jasno psychologiczny moment egzaminacyjny, przez który przechodzi nasze najwyższe przedstawicielstwo przy ul. Wiejskiej, a na który są istotnie zwrócone oczy całego narodu i Europy.

Egzamin ten ma stwierdzić w Polsce, iż przedstawiciele narodu pragną uczciwie i szczerze położyć

podwaliny pod solidne uzdrowienie finansów i że nie są głusi na głos ojczyzny, Europie zaś ma on udowodnić, iż potrafimy w obronie ojczyzny nie tylko umierać bohatersko, lecz i żyć dla Jej dobra, co pono jest stokroć trudniej.

Sejm więc ma uchwalić projekt ustawy o środkach naprawy finansów państwa i projekt daniny.

Projekty te są tak ważne, i konieczne dla rozbudowy państwa, że zbyt ciężką byłoby rzeczą to stwierdzić. Wszyscy o tym wiedzą, tylko... nikt nie chce płacić. Jeśli min. Michal-

ski porównał w swym przemówieniu daninę do kołdry, którą wszyscy chwala, lecz nikt spać pod nią nie chce, to powód tego „kołdrowstrętu“ tkwi w tym, iż przeważna część naszych politycznych partii uważała i uważa ciągle ojczyznę za dojną krowę, od której ciągle wymaga się mleka, nie dając Jej wzamian żadnej. lub zgoła b. mało paszy.

I my nie jesteśmy zbyt nio zachwyceni rządowym projektem daniny. Ma ona swe duże minusy; wiemy jednak doskonale, że jako środek nadzwyczajny i w arcytrudnych warunkach stwarzany, nie może być idealnie dobrym i mogącym wszystkich zainteresowanych zadowolnić. Sądzymy jednakże, iż gorszy projekt jest lepszy od żadnego; a uznając jego konieczność państwową, należy nam wyteżyc wszystkie siły, aby pomóc w tej sprawie rządowi.

Tymczasem od szeregu tygodni jesteśmy świadkami cichego, niemniej dotkliwego w skutkach sabotażu daniny ze strony znacznej części sejmu. Faktem jest bowiem, iż przedstawiciele wielu stronnictw podczas debat nad projektem daniny, czy to w komisji, czy w sejmie, troszczyli się nieomal po ojcowsku o kieszenie swych wyborców. Rzecz prosta, że troska ta wpływa przeważnie z chęci obłudnego przypodobania się wyborcom przy przyszłych wyborach.

Wiedzieliśmy dotychczas, że państwo nasze jest biedne, lecz jego obywatele zamożni. Obecnie posłowie nam mówią, że i obywatele są biedakami. Gdzież w takim razie u licha podziewa się tyle miliardów marek?

Chyba wszystkie nie spaliły się w ojczystych piecach naszych dolarowo czujących kmotków lub zostały przez mafję pańską wywiezione zagranicę? Zaden z projektów rządowych nie był tak pieczołowicie cyzelowany, ba-

Powrócił z wojska

Dr. LUFTSPRINGER

Choroby skórne i weneryczne, badania mikroskopowe, badanie krwi (Wassermann)

Przyjmuje od 9—11 i od 6—8

Panie 5—6

Sosnowiec,

ul. Modrzejowska 39

II-gie piętro.

dany, nicowany i przerażony jak danina. Była ona w komisji skarbowo-budżetowej tak rzewnie pieszczona przez posłów, jak ów zajac wśród serdecznych przyjaciół. Dziw, że jeszcze żyje.

Chwalebna jest ta lekarska opieka suwerenów o wątlego, daninowego noworodka, jak chwalebna jest troska posłów o sprawiedliwe i słusze rozłożenie ciężaru daniny. Szczycimy się też, że mamy tylu sprawiedliwych w sejmie. Tylko, czy ta pogoń za idealną sprawiedliwością nie przyczynia się do ruiny naszych finansów? Czy posłowie zastanowili się nad tym, że danina będzie tym skuteczniejszą, im szybciej zostanie uchwaloną?

Naszym zdaniem, powinny obecnie zamilknąć wszelkie egoizmy czyto stanowe czy osobiste, czy partyjne. Tylekroć słyszeliśmy o ambicjach menderów partyjnych; każda nieomal z partji ma pretensję do pierwszych skrzypiec w orkiestrze narodowej. Mają więc jedni i drudzy piękną okazję do zadokumentowania tego pierwszeństwa. Niechże w tych dniach zamilkną nareszcie prywaty, względy i względziki partyjne. Niechże ten sejm, który przecież ma tak piękne karty w swej historii, stanie i tym razem na wysokości zadania i jednogłośnie zwróci się do społeczeństwa z apelem:

Płacić, obywatele!!!

Zaiste, apel ten zostanie, poza p. Łańcuckim i garstką jego zwarzowanych wyznawców, pochwycony z radością przez olbrzymią

większość społeczeństwa, czującego, iż **dobry skarb** jest warunkiem pomyślności narodu i państwa.

Apel ten zostanie w lot zrozumiany przez resztę Europy, która wówczas powie o nas:

„Oto naród, który pragnie odrodzić swą ojczyznę. Może odrodzić. Musi odrodzić.“

Jan Walewski.

Kronika polityczna.

(Z pism i telegramów wczoraj).

— Pisma czeskie, omawiając kwestję politycznego zbliżenia czesko-austriackiego, dochodzą do przekonania, że Austria wejdzie w skład małej koalicji.

— Według wiadomości z Aten, rozważają tam myśl angielsko-włosko-greckiego przymierza w celu wspólnej polityki w kwestjach wschodnich.

— Biuro prasowe przedstawi wicelstwa sowiektów rozesłało wczoraj do pism następujący komunikat:

W dniu 6 grudnia w nocy został wysłany z Moskwy na polską granicę eszelon, złożony

z 47 wagonów z mieniem warszawskiego zarządu pałacowego.

— Warunki układu angielsko-irlandzkiego są następujące: Z małymi zastrzeżeniami Irlandja będzie zrównana z Kanadą, Australją, Nową Zelandją i południową Afryką. Będzie ona nosiła nazwę irlandzkiego wolnego państwa. W konstytucji będzie zadokumentowana niedwuznacznie inajjaśniejsz wierność dla wspólnoty państwowej i króla Jerzego.

Kwestjami finansowymi kierować będzie parlament południowo-irlandzki.

Irlandja weźmie odpowiedni udział w długach narodowych i wydatkach wojennych.

Niemiecki Górny Śląsk przeciwko Berlinowi.

Katowice, 11 grudnia.

W niemieckiej części Górnego Śląska wśród ludności niemieckiej ujawnia się coraz bardziej niechęć przeciwko Berlinowi. Hasło: „Górny Śląsk dla górnoślązaków!“ zyskuje coraz większą popularność w przynajmniej Niemcom części Górnego Śląska. Nawet „Morgenpost“ usposobiona hakatystycznie zamieszcza pod adresem Berlina złośliwe uwagi.

Program przedświątecznych prac sejmów.

Warszawa, 12 grudnia.

Ostatnie posiedzenie sejmów poświęcone było w całości sprawie daniny. Aby umożliwić przyspieszenie obrad w tej sprawie, wycofany został w ostatniej chwili z porządku dziennego projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Posiedzenie sejmów rozpoczęło się wbrew zapowiedzi dopiero o godz. 5, a to z tego powodu, ponieważ marszałek zwołał niespodziewanie na godzinę 4 po południu konwent seniorów dla ustalenia programu prac sejmów przed ferjami Bożego Narodzenia. Ustalono, że oprócz daniny sejm załatwi w przeciągu najbliższych dni następujące sprawy:

- 1) naprawa finansów Rzeczypospolitej,
- 2) podatek przemysłowy,
- 3) zasilenie finansów miejskich,
- 4) danina od wzbogacenia się,

5) upewnienie ministra skarbu do powiększenia podatków bezpośrednich,

6) wyposażenie banku krajowego we Lwowie,

7) dalsza emisja banknotów,

8) pożyczka skarbu państwa w P.K.K.P.,

9) przeprowadzenie dyskusji w sprawie kryzysu przemysłowego.

Wobec tak obfitego materiału, uchwalono przenieść termin ustalonych już na dzień 17 b.m. ferji świątecznych na 22 b.m. i prowadzić obrady w sposób następujący:
W poniedziałek (12 bm.) ma nastąpić zakończenie dyskusji nad daniną, poczym przystąpi sejm do dyskusji w przedmiocie kryzysu przemysłowego. Dzień wtorkowy (13 bm.) będzie w całości poświęcony głosowaniu nad daniną, środa zaś i czwartek (14 i 15) mają być przeznaczone na obrady komis-

W piątek i sobotę (16 i 17) oraz w dni następne aż do dn. 22 bm. mają się odbywać codziennie posiedzenia plenarne sejmu.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dzisiaj Łucji.
Jutro Izydora.
Wsch. słońca 8 m. 6
Zach. 5 m. 26

Wycofane banknoty. Polska krajowa kasa pożyczkowa raz jeszcze przypomina, że bilet polskie po 1, 5 i 20 marek na różowym papierze z datą 7 maja 1919 r. wymieniane będą we wszystkich oddziałach P.K.K.P. tylko do 31 grudnia r. b. włącznie. Termin ten przedłużony nie będzie.

Pomoc dla zdemobilizowanych oficerów. Minister spraw wojskowych wezwał korpus oficerski armji czynnej do składek i dobrowolnego opodatkowania się na rzecz oficerów zdemobilizowanych, proponując stosunek 1 proc. i otworzył listę ofiar w „Polsce Zbrojnej“, składając na cel powyższy 10 proc. swej gaży miesięcznej t. zn. mk. 10.000.

Przedłużenie ferji świątecznych. W sprawie ferji świątecznych Bożego Narodzenia w szkołach, które, rozpoczynając się d. 22 go grudnia, miały trwać do d. 2 go stycznia włącznie, ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało rozporządzenie następujące:

Uzupełniając tutejszy okólnik z d. 19 go października r. b., ministerjum zezwala na przedłużenie wyjątkowe w bieżącym roku szkolnym ferji świątecznych Bożego Narodzenia do d. 8 go stycznia 1922 r. włącznie. Zajęcia szkolne rozpoczyna się zatem po ferjach d. 9-go stycznia, zauważono bowiem, że jeszcze i w roku bieżącym dają się dotkliwie odczuwać w pracy szkolnej skutki nienormalnych stosunków powojennych.

Podwieczorek na wigilję dla żołnierzy, urządzony w sobotę staraniem Koła polek w cukierni warszawskiej w So-

snowcu, powiódł się znakomicie. Zebrano sporo grosza, wobec czego żołnierze, przebywający w Sosnowcu, mają gwiazdkę zapewnioną.

„Trr...“ Pod takim nagłówkiem ukazał się w kioskach warszawski dziwoląg, szkolący polską mowę i nie mający nic wspólnego z poezją nawet z futurystyczną.

Zawiera on w sobie kilka naciąganych epitetów, redaktorzy zaś tego piśmidła zdradzają swymi futo bredniami właściwy sobie talent, kwalifikujący się jedynie do popisów w... Tworach.

Ze też niema u nas ludzi, którzyby odpowiednio zareagowali na rozpowszechnianie kwiko-wierzgająco-warjackich „jednorodków“ futurystycznych!

Losy „Hurtowni“ będzin-skiej. W niedzielę ubiegłą w lokalu „Hurtowni“ w Będzinie odbyło się walne zebranie udziałowców pod przewodnictwem red. W. Monsiorskiego. Postanowiono jednogłośnie połączyć się z tow. akcyjnym „Piaś“ na warunkach, które opracują władze „Hurtowni“. Na tymże zebraniu przeszacowano udziały, powiększając je dwudziestokrotnie. Sprawy tej poświęcimy w jednym z najbliższych numerów więcej miejsca.

Aresztowanie szajki złodziejskiej. Policja sosnowiecka aresztowała szajkę złodziejską, złożoną z 2 ch. mężczyzn i 3 ch. kobiet, która od dłuższego czasu operowała w obrębie Sosnowca. Szajka ta podejrzana jest o spełnienie kilku kradzieży, a mianowicie: u Pauliny Grajcerowej przy ul. Modrzejewskiej Nr. 44, kradzież czekolady, ciastek i cukierków na sumę 360 tys. mk.; w składzie aptecznym Henryka Kwiatka, kradzież perfum, mydeł toaletowych i in. przedmiotów na sumę 500 tys. mk.; u Józka Goldfrajna przy ulicy Modrzejewskiej Nr. 47 kolczyków i zegarków na sumę 300 tys. mk. w sklepie stowarzyszenia „Rzemieślnik“ w Sosnowcu różnych artykułów spożywczych, wartości 167 tys. mk. Skradzione przedmioty złodzieje zanosili do wspólniczki Marjanny B. w Niwce przy ul. Szosowej i rodziny Z. przy ul. Kaliskiej Nr. 19. Część skradzionych rzeczy policja odebrała. Aresztowanych osadzono w więzieniu w Sosnowcu.

Sprawę skierowano do sędziego śledczego.

Kradzież królików. Z komórki w domach fabrycznych Hulczyńskiego przy ul. Staropogońskiej w Sosnowcu skradziono 9 królików.

Przemysłnicy. Slusarz kopalni Saturn, Kowalczyk, przeniósł z zagranicy jakiś towar w worku

Kiedy na kilkakrotne wezwania straży granicznej nie tylko nie zatrzymał się, lecz począł szybko uciekać, jeden z żołnierzy strzelił, wtedy Kowalczyk rzucił worek, sam zaś schronił się do mieszkanka, gdzie go aresztowano.

Jak się okazało, Kowalczyk został ranny w plecy, w worku zaś przeniósł półtora puda cukru.

— Również około Milowic został w nocy zastrzelony jakiś przemysłnik w tobolem na plecach, który po strzale wpadł do rzeki; dotychczas zwłok nie wyłowiono, jak również nie ustalono tożsamości zabitego.

Dzieciobójstwo. We wsi Zendek, gm. Mierzęcice, 23 letnia F. Gnacik udusiła swe nieślubne dziecko, a następnie zwłoki zakopała w lesie.

Kradzieże. Z komórki Pawła Bierwalda przy ul. Szosowskiej Nr. 19 w Sosnowcu skradziono kartofle wartości 2 tys. mk.

— Z mieszkania Elżbiety Ciszewskiej przy ul. Szosowej Nr. 5 w Sosnowcu sublokator jej Jan W. skradł chustkę, wartości 6 tys. mk.

— Z mieszkania Stanisława Kujawy przy ul. Ludwika Nr. 1 w Sosnowcu skradziono skóry na obuwie wartości 7 tys. mk. Złodzieja Jasia S. aresztowano.

— Zamieszkałemu w Sosnowcu, przy ul. Kółtąja W. Dąrowskiemu skradziono motocykl, wartości 200 tys. mk. Sprawcę kradzieży, Z. Kwitę z Krakowa aresztowano i motocykl odebrano.

— P. Percikowi, zamieszkałemu w Sosnowcu, przy ulicy Modrzejewskiej skradziono na stacji w Dziedzicach 100 tysięcy mk. Sprawca niezany.

— Kasjerce kina Sfinks w Sosnowcu przy wychodzeniu z lokalu jakiś złodziej wyrwał torebkę, w której było 114 tysięcy mk.

Kilku osobników podejrzanych o kradzież, aresztowano.

Podpalaczka.

POWIEŚĆ

15.

— Ta, którą kochasz, była by córką Joanny Fortier? — zawołał. — Jesteś tego pewien? — Niestety, jaknajzupełniej!.. miałem dowody w ręku i posiadam je jeszcze.

— Kto ci je dał? — Pan Harmant. Edmund Castel zadumał się głęboko.

— Pan Harmant? — powtórzył — a skąd je wydobyl? — Z merostwa w Joigny, gdzie mamka Lucja złożyła deklarację, oddając ją do przytułku dla opuszczonych dzieci w Paryżu.

— Lecz skąd mu przyszła myśl, ażeby Lucja mogła być córką Joanny Fortier? — pytał dalej artysta! — Jadąc do Joigny dla szukania dowodów, które pragnął ci złożyć przed oczyma, potrzebował wiedzieć, iż Lucja była wychowaną w Joigny... Zkąd mógł o tym wiedzieć?

— Nie odgaduję.. nie wiem! — rzekł Lucjan, przykładając rękę do czoła. — Chwilami mi szło mi się w głowie zaczyna. — Twierdziłeś niegdyś, iż

wierzysz w niewinność Joanny w tej zbrodni?

— Tak, ale to moje przekonanie nie opiera się na żadnych podstawach. Sprawiedliwość ludzka potępiła wdowę Fortier, jako morderczynię mój ojca. Mogłabym więc wobec tego zaślubić jej córkę?

— Och! nigdy... nigdy! — zawołał Darier. — Wszelkie wachanie nie powinno mieć miejsca w tym razie. Zapomnij o Lucji, zapomnij o niej na zawsze! panna Harmant kocha cię... tam przyszłość twoja... ożeń się z nią!

— Lecz Lucja umrze... ona nie przeżyje tego! — El! nie sądzę, by można było umrzeć z miłości... Zresztą, cóż innego mógłbyś przedsięwziąć?

— Pragnąłbym wyświecić niewinność Joanny Fortier... zrehabilitować wobec świata tę nieszczęśliwą.

— Dobrze... lecz jakież posiadasz środki ku temu? Gdzie są dowody, którebyś mógł dostarczyć?... gdzie fakta, na których mógłbyś oprzeć żądanie powtórnej rewizji tego kryminalnego procesu?

— Nie posiadam ich, niestety! — Nie zastanów rozpocząć nie jesteś w stanie?

— Gdybym mógł się widzieć

z Joanną Fortier, być może, dostarczyłaby mi ona środków, których mi obecnie brakuje.

— Wiemy, iż uciekła z więzienia; przypuśćmy zatem, iż gdyby została schwytana, mógłbyś się z nią widzieć — rzekł Jerzy — cóż jednak z tego? Jeżeli przez dwadzieścia jeden lat nie zdołała dostarczyć dowodów swego uniewinnienia, skąd mogłaby dostarczyć je dzisiaj? Okaż się mężnym... odważnym... bez wachania i rozmyślań przyjm fakt, jak się przedstawiają. Pomiędzy Lucją a tobą wzniosła się nieprzełamana zaporą, zapomnij więc o niej... ożeń się z córką Harmanta. Wszak potwierdzasz me zdanie, kochany opiekunie? — dodał, zwracając się do Edmunda Castel.

— Nie! — odrzekł krótko artysta. — Traf nieprzewidziany dozwolił spotkać się synowi Juljana Labroue z córką Joanny Fortier... z tego spotkania wyniknąć może nagłe uniewinnienie Joanny.

A jeśli to nie nastąpiło — rzekł Darier — Lucjan zniweczy swą przyszłość.

— Gdyby zaś nadszedł dzień, w którym Joanna zyska uniewinnienie, będzie żałował przez całe życie straconego szczęścia! — Położenie jest okropnym!

— szepnął Labroue — co czynić?

— Pozyskać zwłokę, pozwalając wierzyć Harmantowi, że kiedyś zaślubisz jego córkę, a jednocześnie w najgłębszej tajemnicy poszukiwac Jakóba Gaud. którego odnalezienie obecnie nie jest może niepodobnym...

— Miałbyś pan posiadać jakie wskazówki w tym względzie? — zapytał żywo Labroue.

— Dotąd nie jeszcze... ale rozpoczną poszukiwania, na które liczę wiele, posiadając przyjaciół, zajmujących wysokie stanowiska w społeczeństwie... Ale powracam do tego, com ci, Lucjanie, mówił przed chwilą: „Staraj się zyskać na czasie!“ Obecnie zaś pozwól, iż zadam ci jedno pytanie.

— Mów pan, proszę.

— Czy nie wiesz, jakim wynalazkiem głównie zajmował się twój ojciec w chwili, gdy go zamordowano?

— Moja ciotka niejednokrotnie mi powtarzała, iż ojciec mój spodziewał się zebrać wielki majątek za pomocą nowo-wynalezionej przez siebie maszyny do giloszowania.

jego wewnętrznym wzrusze iu. — Zatem był to jego jedyny i główny wynalazek? — pytał dalej.

— Ciotka o tym jednym tylko mi wspominała.

Rozmowę przerwało wejście służącej z oznajmieniem, iż klienci oczekują na widzenie się z adwokatem. Edmund i Lucjan pożegnali Jerzego, rozszedłszy się na ulicy, przy bramie domu.

X.

Lucjan Labroue udał się do giserni na ulicy Vavin. Castel, wróciwszy do siebie, zamknął się w pokoju, który mu służył jednocześnie za bibliotekę i gabinet pracy. Otworzywszy kasę żelazną, dobył z niej pęk papierów, na kopercie których wypisanym było wraz z datą następujące nazwisko:

JERZY DARIER.

Rok 1861.

c. d. n.

O bezpieczeństwo publiczne. Znajac z doświadczenia dziwną opieszałość i lekceważenie zdrowia i życia publiczności przez władze kolejowe, zwracamy się z apelem do magistratu i policji w Dąbrowie, aby przedsięwzięły odpowiednie kroki celem zmuszenia władz kolejowych do bezwzględnej posypywania wiaduktu kolejowego w porze zimowej.

Przez wiadukt ten przechodzi dziennie kilka tysięcy osób, którym z powodu obmarzniętych schodów grozi w każdej chwili śmierć lub ciężkie kalectwo, to też ludziska czepiają się krat i poręczy, aby tylko przebyć to zdradliwe miejsce, co służbie kolejowej daje sposobność do głupiego śmiechu. Z powodu dużego ruchu, wiadukt winien być porządnie wysypywany kilka razy dziennie.

Napad na pociąg. W ubiegłym tygodniu dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów napadło o godz. 10 wieczorem w Strzemieszycach na pociąg i po steroryzowaniu służby, wyniosło z wagonu bagażowego kilka pakunków.

Zawiadomiona o napadzie policja zarządziła pościg.

W pobliżu cmentarza strzemieszycyjskiego jeden z patroli ujrzał w ciemności jakichś osobników z pakunkami i wezwał ich do zatrzymania się.

W odpowiedzi bandyci porzuli łup i zasypali policję strzałami, a korzystając z ciemności, zbiegli.

Porzucone pakunki pochodziły z kradzieży w wagonie bagażowym.

Z teatru.

Warszawska „Wesoła czwórka” ukaże się dziś wieczorem w teatrze zimowym o nowym aktualnym programie. Znakoμίta primabalerina teatrów warszawskich — Zofja Pflanz w pierwszej części odtańczy myzurka Wieniawskiego, w drugiej serenadę Amure — Waldau, Karol Hanusz, będzie kręsał iskry humoru, zarzuci publiczność piosenkami „A la Martinique”. „Jak kto tańczy”, „Śnieg”, „Kropka mleka”. Zaprezentują się w nowym zupełnie programie pp. Lena Orszańska i Henryk Szatkowski.

Warszawska „Wesoła czwórka” w Zawierciu da jeden wieczór o doborowym programie w teatrze „Stella”, jutro to jest w środę.

Warszawska „Wesoła czwórka” w Będzinie w nadchodzący czwartek da jeden wieczór o doborowym programie w teatrze „Corso”

„Ósma żona Sinobrodego” wystawiona będzie w nadchodzącą środę.

„Sulamita”, operetka o przepięknych melodjach Wschodu, oryginalnej treści ukaże się poraz pierwszy w nadchodzący czwartek.

„Czar walca” w Dąbrowie, operetka O. Straussa, wystawiona będzie jutro w środę w teatrze „Kometa”.

Krakowski teatr Bagatela w Sosnowcu W nadchodzący czwartek zjeżdża do nas krakowska Bagatela z p. Izą Koziołską i reżyserem A. Węgielkom na czele.

Odegrana zostanie ostatnia sensacyjna wowość Sydney Garricka „Kobieta która zabiła”. Przyjazd ten wzbudził ogromne zainteresowania w naszym mieście.

Przykład do naśladowania.

Jak słyszymy, umieszczanie zdemobilizowanych oficerów na posadach w Zagłębiu idzie bardzo opornie. Dotąd jedyny prawie wyjątek w przemysłu górniczym stanowi Tow.

kopalni węgla „Czeladź”, które przyjęło dotąd na posady pięciu oficerów i siedmiu podoficerów i, podobno, rezerwuje jeszcze parę posad dla oficerów.

Sądźmy, że za tym przykładem powinnyby, w poczuciu obywatelskiego obowiązku, pójść i inne górnicze przedsiębiorstwa. Gdyby wszystkie przedsiębiorstwa węglowe w Dąbrowskim i Krakowskim Zagłębiach zapewniły pracę każdej jednemu tylko oficerowi, to

Z posiedzenia rady miejskiej w Dąbrowie.

Dąbrowa, 11 grudnia.

W ubiegły wtorek odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Dąbrowie.

O otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego rady miejskiej, p. K. Srokowskiego, sekretarza rady, p. Dulski odczytał protokół z poprzedniego posiedzenia.

Działalność zarządu miasta.

Następnie prezydent miasta, dr. A. Piwowar odczytał sprawozdanie z działalności zarządu miejskiego.

W okresie sprawozdawczym zarząd odbył 8 posiedzeń, rozpatrzywszy 104 sprawy.

Kopalnie rabunkowe.

Między innymi wystąpiono do województwa w sprawie nielegalnej i rabunkowej eksploatacji węgla na terenie Dąbrowy, co naraża obywateli na znaczne straty i może spowodować poważną katastrofę.

Sprawa gimnazjum.

Jak już donosiliśmy, ministerjum oświaty upaństwowiło, pod pewnymi warunkami, miejskie gimnazjum męskie. Najważniejszym było zobowiązanie, iż od przyszłego roku szkolnego gimnazjum musi posiadać własny gmach.

Ponieważ wybudowanie w tak krótkim czasie budynku jest rzeczą niemożliwą, magistrat nabył narazie obszerny plac przy ul. Starodąbrowskiej, a tymczasem postanowił kupić najodpowiedniejszy gmach w mieście, na czasowe pomieszczenie szkoły. Dom taki wyszukano i magistrat, nie posiadając kapitału zwrócił się do wielkiego przemysłu w Dąbrowie z prośbą o wyświadczenie miastu pewnej przysługi, a właściwie grzeczności. Mianowicie miejscowe zakłady przemysłowe za naukę dzieci swych pracowników płacą zgórą 2 miliony mk. miesięcznie. Otóż magistrat zwrócił się z prośbą, czyby zakłady te nie zechciały pomóc miastu i nie wpłaciły należności tej chociaż za pół roku zgóry.

Niestety, wielki przemysł, próśby tej nie uwzględnił i zarząd miejski musiał wszcząć starania o uzyskanie kapitału z innego źródła. Zabiegi te zostały pomyślnie załatwione, gdyż kwestja pożyczki, w sumie 30 milionów mk. miała w tych dniach dojść z bankami miejscowymi do skutku, prócz tego sejmik uzyskał w państwowym kasie pocztowej na cel powyższy żądany kredyt.

Pożyczki na nieruchomości.

Również na skutek usilnych starań p. prezydenta, ministerjum skarbu zezwoliło twu kredytowemu w Piotrkowie na rozszerzenie działalności swej i na Dąbrowę.

Budżet miasta.

Po tym sprawozdaniu przystąpiono do rozpatrzenia budżetu na rok 1921. Radny Kaznowski wyjaśnił, iż jest to właściwie nie budżet, lecz sprawozdanie, gdyż lwia część pozycji, zarówno w przychodzie jak

już znalazłoby pomieszczenie tylko w górnictwie węglowym około 70 oficerów!

Przy tej okazji zapytujemy raz jeszcze nasze władze, a już w pierwszym rzędzie ministerjum wojny, kiedy nareszcie zdecydują się usunąć kohorty kuzynek, siostrzenic, bratanic, żon i narzeczonych zapelniających biura rządowe, aby dać miejsce tym, którym się stanowiska płatne w pierwszym rzędzie należą.

rozchodzie, została już wykonana, prezydent zaś oznajmił, że budżet tegoroczny był już gotów w kwietniu, z powodu jednakże spadku marki, wzrostu cen i wydatków, zmieniano go kilkakrotnie.

Rozprawy nad budżetem wywołały długą dyskusję. Podajemy poniżej zestawienie wpływów i wydatków w okrągłych tysiącach marek.

W p ł y w y: Dochód z maj. miejsk 27 tys., Dochód z przedsiębiorstw miejsk. 5 milj. 4 tys., Podatki bezpośr. 7 milj. 285 tys., Podatki pośrednie 2 milj. 357 tys., Opłaty różne 1 milj. 220 tys., Dochody zapomogowe 22 milj. 497 tys., Dochody różne 137 tys., Zwroty wydatków 1 milj. 972 tys., Pożyczka 30 milj. Razem 70 milj. 500 tys.

W y d a t k i: Utrzymanie zarządu miejsk. 7 milj. 426 tys., Utrzym. majątku i przedsiębiorstw miejsk. 4 milj. 508 tys., Utrzym. miasta w porządku 1 milj. 188 tys., Bezpieczeństwo publ. 1 milj. 688 tys., Zdrowie publ. 6 milj. 266 tys., Oświata 8 milj. 360 tys., Dobroczynność 1 milj. 562 tys., Odsetki od pożyczek miejsk. 120 tys., Wydatki różne 4 milj. 427 tys., Wydatki na powiększenie majątku miejsk. 32 milj. 840 tys., Wydatki nadzwyczajne 915 tys., Spłata długów 1 milj. 197 tys., Razem 70 milj. 500 tys.

Utrzymanie zarządu miejskiego, bez brania pod uwagę projektowanej na kupno domu dla gimnazjum pożyczki w kwocie 30 milj. mk. wynosi 18,33 proc. ogólnej sumy wydatków.

Z Niwki.

Świątokradztwo. — Ślepy alarm. — Z tow. muzyczno-dramatycznego. — Gospodarka szkolna.

Wzmianką umieszczoną w niedzielnym numerze „Iskry” o świątokradztwie w kościele parafjalnym tutejszym, sprostować należy w ten sposób, że wiadomymi złoczyńcy ukradli nie 3 kielichy, lecz jeden, oraz 2 patyny i 3 piszczałki cynowe duże, zdobiące frontową ścianę organów.

W ubiegły piątek, około godziny 9 wieczorem, zaalarmowano miejscowego ks. proboszcza wiadomością, że znowu złodzieje znajdują się w kościele Książcz proboszcz przywołałszy do pomocy organistę i jednego z mieszkających w pobliżu obywateli, podążył do kościoła, lecz nikogo tam nie znalazł. Tymczasem przybiegł zaalarmowany również oddział wojska z Modrzewowa oraz policji. Otoczono kościół i zapytano się znajdujących się w nim, kto się tam znajduje, a gdy odpowiedziano, że „ksiądz i organista”, nie chciano temu uwierzyć i dopiero po dłuższych zapewnieniach osaczonych, obawiających się użycia broni palnej przez oblegających, osaczeni wyszli z kościoła ku wielkiemu rozczarowaniu tych, którzy pe-

wni byli, że przyłapali złoczyńców na gorącym uczynku.

Nasze towarzystwo muzyczno-dramatyczne odegrało niedawno czterokrotnie, przy zapelnionej za każdym razem sali, wodewil „Królowa Przedmieścia”, z zastosowanymi do obecnych czasów aktualnymi a bardzo trafnymi i melodyjnymi kupletami. Sztuka wyreżyserowana i odegrana była bardzo starannie przez wszystkich wykonawców.

W przyszłą sobotę, dnia 17 b. m., jak słyszeliśmy, o godz. 8 ej wieczorem, odbyć się ma walne zebranie członków tow. muz. dram., na którym między innymi odbyć się mają wybory dla dokończenia zarządu Towarzystwa.

W miejscowej szkole powszechnej, w klasie IV ej lekcje wstrzymane były przez dłuższy czas z powodu braku... szyb w oknach!

Dzieci przychodzące codziennie do szkoły, odsyłano do domu, gdyż ani zarząd gminy, ani kierownictwo szkoły nie posiadało funduszu na wprawienie szyb. Aż wreszcie przed paru dniami szyb wprawiono. Dziwna gospodarka, na której siłą rzeczy uciepieć musiał prawidłowy bieg zajęć szkolnych; co odbić się może bardzo niekorzystnie w końcu roku szkolnego. Cóż na to inspekcja szkolna?

Ryś.

Kronika kielecka.

Teatr w masce. Bawi w Kielcach trupa teatralna szczególnego rodzaju. Afisz mianuje ją teatrem polsko-ukraińskonarodowym!

Pytanie, co to za plemię nowe i narodowe—polsko-ukraińskie.

Demaskuje tę nację tytuł premjery: Die seider Nacht (Wielkanoc).

Aha! Więc to poprostu teatr żydowski. Czemuż tyle ceregieli? Przecież na żargonowe przedstawienia nikt z polaków nie pójdzie!

Szkolnictwo państwowe. W Kielcach istnieją 2 gimnazja męskie: realne i klasyczne. Prócz tego, seminarjum nauczycielskie i gimnazjum realne, żeńskie.

Gimnazjum klasyczne męskie mieści się w 2 lokalach, z których żaden nie odpowiada swemu przeznaczeniu, jako ciasny i niehygieniczny.

Z tego powodu na pierwszy plan wysunęła się konieczność budowy gmachów szkolnych w mieście wojewódzkim Kielcach; w przeciwnym razie grozi tu tejszemu szkolnictwu państwowemu klęska, tymbardziej że cierpi ono na inny także brak, mianowicie brak personelu. Kto może ucieka z posterunków nauczycielskich, nie życząc sobie pracować w okropnych warunkach, spowodowanych ciasnotą pomieszczeń szkolnych i panującym w nich zimnem!

Trwający na placówkach pedagogii przeciążeni są pracą, mając w swym rozkładzie zbyt duzo godzin obowiązkowych.

Zdjęcie kłatwy. Rabin kielecki, rebe Walisz, z pozwolenia nadrabina warszawskiego d-ra Perlmuttera zdjął kłatwę z teatru Ludwika zdjął kłatwę z teatru Ludwika w Kielcach, do którego wzbrownione było u częszczanie izraelitom przez rabinat od czasu pamiętnego zajścia na wiecu żydowskim, przed kilkoma laty.

Kłęska mieszkaniowa. Sprawa wynajmu mieszkań przedstawia się w Kielcach wprost katastrofalnie. Funkcjonujący przy starostwie kieleckim urząd mieszkaniowy stał się głównym pośrednikiem wynajmu mieszkań. Byłoby to niezłe ze względu na jawny wyzysk, jaki stosowano tutaj

drogą t. zw. odstępnego lub handlu mieszkaniem. Napozór urząd mieszkaniowy zło powyższe ukrócił, ale zarazem utrudnił swobodę wynajmu i zamiany lokalów, tak że w obecnych warunkach jest nieziszczalną chimera otrzymanie w Kielcach pokoju bez pozwolenia urzędowego, na które trzeba oczekiwać miesiącami. O jeden pokój zgłasza się po kilku reflektantów, a kto dostanie, to już rozstrzyga urząd.

Wystawa architektoniczna. W niedzielę, dnia 4 bm, otwarto w „Bristolu” wystawę architektoniczną, w obecności władz, oraz przedstawicieli instytucji społecznych,

Rozpoczęto pokazem nowych projektów architektonicznych i szkiców kompozycyjnych Stan. Noskowskiego prof. politechniki warszawskiej,

Były tu również zdjęcia pomiarowe i rysunki zabytków budownictwa, a niebawem przybędzie z Częstochowy model w gipsie zabudowań kościelnych i klasztornych na Jasnej Górze,

Wystawa ta w Kielcach świadczy o zbudzeniu się twórczego ducha w Polsce, która po ciężkich zmaganiach niepodległościowych, wkracza już swobodna na drogę pracy u podstaw, i nawet w sztuce stara się przyszość jej oprzeć na wielkich tradycjach przeszłości narodowej.

Z kraju.

Wyzysk w Zakopanem.

„Czas” zamieszcza następującą odpowiedź jednego z sanatorium w Zakopanem na zapytanie o warunki pomieszczenia:

...możemy tylko w takim razie gwarantować pokój, jeżeli zostanie zadatkowany kwotą 50 tys. mk; po przyjeździe należy wnieść 100 tys. mk. Ceny utrzymania: całkowite utrzymanie z wyjątkiem mieszkania kosztuje 2500 mk. dziennie. Osoby stale leżące płacą o 20 proc. więcej. Za donoszenie jedzenia do pokoju dopłaca się 200 mk. dziennie od osoby. Ceny pokoi jednoosobowych bez pościeli, z opałem, oświetleniem i usługą wynoszą od 260 do 860 mk, dwuosobowych zaś od 420 do 900 mk dziennie. Jeżeli to wszystko się zliczy, to wypadnie niemal 4 tys. mk. dziennie od osoby.

Zbrodnicze niedbalstwo.

W pociągu osobowym Białystok—Warszawa w tygodniu ubiegłym zamarzło dwóch pasażerów, którzy jechali w ostatnim wagonie, zasnęli i zamarzli. Przy stacji Zielinice trupy zamarzłych usunięto.

Przed strajkiem zecerów w Warszawie. Jak słychać, należy w Warszawie oczekiwać w dniu 3 stycznia 1922 roku wybuchu strajku zcerskiego. Przyczyną strajku ma być zatarg cennikowy.

Za pracę w święta. Onegdaj policja warszawska, zwłaszcza IV okręgu, sporządziła duzo protokołów przeciwko rzemieślnikom, których warsztaty były czynne, pomimo zakazu pracy w święta.

Farmaceuci bez zajęcia. W kołach aptekarskich stwierdzono, że obecnie w samej Warszawie jest około 150 farmaceutów bez zajęcia. Znaczną ich część przyjechała niedawno z Rosji. Pozatym przy-

Za serdeczną opiekę i pomoc przesyłamy głębokie podziękowanie W. Pani Waśniewskiej, W. Pani S. Knothe W. P. S. hön i całemu gronu nauczycielskiemu.

Pietrasówna i Winterówna.

Od redakcji.

Z powodu przerwy telefonicznej, nie otrzymaliśmy wczoraj depeš z Warszawy.

bywa wielu farmaceutów zwalnających się z wojska.

Ceny w cukierniach w Piotrkowie. Mieko 30 mk. szklanka, kawa biała 35 mk., kawa czarna 30 mk., pół szklanki 15 mk., herbata 20, czekolada 30 mk., ciastko 25, paczek 30, bułka 15 mk. Chleb kosztuje obecnie 50 mk. za funt.

TELEGRAMY.

Na Wileńszczyźnie.

Wilno, 12 grudnia.

Centralny komitet krajowy związku białoruskiego uchwalił rezolucję, wzywającą do wzięcia udziału w wyborach do sejmiku wileńskiego.

W rezolucji komitet zwraca się do narodu białoruskiego z apelem do licznego stawiania przy urnach w celu spełnienia obowiązku narodowego w walce o narodowe prawa, oraz w celu stwierdzenia swej woli połączenia się z Polską.

Identycznej treści uchwałę powziął również centralny komitet włoścjańskiej partji białoruskiej.

Litwa a projekt Hymansa.

Paryż, 12 grudnia.

Wbrew przewidywaniu, Litwa kowieńska postanowiła odrzucić rezolucję rady ligi narodów, tycającą się wprowadzenia projektu Hymansa.

„Tems”, omawiając tę wiadomość, twierdzi, iż ostateczna odmowa rządu kowieńskiego wskazuje, że jedynym sposobem szybkiego załatwienia sprawy wileńskiej, czego szczególnie życzy sobie gabinet londyński jest głosowanie ludności.

Przeciw pojedynkom.

Warszawa, 12 grudnia.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku wniósł do łaski marszałkowskiej pos. ks. Kotuła wniosek nagły przeciw pojedynkom, zaznaczając, że pojedynki są pozostałością barbarzyńską wieków średnich, nie mogą dać satysfakcji obrazom i sprzeciwiają się zasadzie prawnej, że nikt nie powinien być sędzią w swej własnej sprawie. Wniosek wzywa rząd, aby w jaknajkrótszym czasie przygotował i przedłożył sejmowi do uchwały ustawę przeciwko pojedynkom.

Ochrona lokatorów będzie utrzymana?

Warszawa, 12 grudnia.

Komisja prawnicza sejmiku przyjęła w głosowaniu następującą zasadę, mającą stanowić krytyczną opinię dla posła Grzędzielskiego przy opracowaniu referatu o projekcie ustawy, dotyczącej ochrony lokatorów.

- 1) Lokale przemysłowe i handlowe będą objęte ochroną lokatorów.
- 2) Swobodę umowy w sprawie wysokości komornego odrzucono.
- 3) O podwyższeniu, względnie niższości komornego rozstrzygają lokalne komisje mieszkaniowe.
- 4) Świadczenia dodatkowe utrzymano.

Z ostatniej chwili.

Główna pozprawa przeciwko P. Jarnuszkiewiczowi, Warmanowi i t. w.

Wczoraj odbyła się w tutejszym sądzie okręgowym rozprawa przeciwko T. Jarnuszkiewiczowi, Warmanowi i innym.

Rozprawie przewodniczył dr. Pawełek, przy współudziale pp. Malinowskiego i Łuńskiego.

Oskarżał prokurator Kucharski.

Jarnuszkiewicz bronił adw. Forelle, resztę oskarżonych bronił Ettinger (ojciec) i Jędrzejowski.

Oskarżonych było 8: T. Jarnuszkiewicz, Sara Wajssalc, Z. Sztajnic, Szmul Aron Pardes, Blima Lewit, Chaim Szlama Warman, Eziel Warmani Maksymilian Hack, Z oskarżonych nie stawił się: Chaim Sztajnic, Blima Lewit, Maksymilian Hack, za którymi rozesłano listy gończe (o ile nam wiadomo, to Hack zahaczył się w Bytomiu) tudzież Eziel Warman, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej 4, który nadesłał sądowi świadectwo lekarskie, stwierdzające jego chorobę.

Wśród świadków figurują 2 wojewodowie, kielecki p. Pękosławski i białostocki p. Popielawski, p. R. Piwowar, Konstanty Strzelecki, J. Hiszpański i inni. Brak jest jednych z najważniejszych świadków, a mianowicie pp. Wintuszki, Iwańskiego i Menszeka.

Zainteresowanie procesem jest duże. Na sali sądowej widać przedstawicieli nieomal ze wszystkich warstw społecznych; zwłaszcza czarna giełda i rycerze paska są licznie reprezentowani.

Rozprawy (wielce spóźnione) rozpoczęły się incydentem między obroną z jednej strony a prokuratorem i przewodniczącym z drugiej.

Przewodniczący dr. Pawełek zarządził początkowo przymusowe dostarczenie do sądu chorego Eziela Warmana. Na skutek sprzeciwu obrony, sąd polecił po naradzie zbadać stan

zdrowia oskarżonego doktorowi powiatowemu p. Ryderowi.

Badanie to stwierdziło istotnie ciężki stan oskarżonego, na skutek czego sąd wyłączył oskarżenie przeciwko Ezielowi Warmanowi z powodu niestawienia się, a właściwie nieodszkolenia takowych świadków, jak Wintuszka, Iwański i Menszek, obrona zażądała odroczenia rozprawy, czemu sąd po naradzie sprzeciwił się, odstępując od zeznań Iwańskiego i Menszka, polecając zeznania Wintuszki odczytać i rozprawę przeprowadzić.

Zdaniem kół adwokackich, ta decyzja sądu jest materialem do kasacji wyroku.

Przedwstępne rozprawy nad powołaniem świadków wykazały poza nerwowością sądu, zadziwiająco niedbałość władz administracyjno policyjnych w Krakowie, nie możemy się również oprzeć wrażeniu, że świadkowie Iwański i Menszek nie okazali wielkiego respektu dla wezwań sądowych.

Sprawę tę należałoby raz wreszcie zasadniczo załatwić i nauczyć tych panów respektu, I jeszcze jedna uwaga: Dlaczego rozprawy sądowe, mimo naznaczonej godziny tak się opóźniają, czy to przyczynia się do wzmocnienia autorytetu.

Szczegółowe rozprawy i wyrok podamy w numerze jutrzejszym.



Powrócił

Dr. K. TROPFAUER

Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka lek., badania mikroskop.

Przyjmuje od 10 — 1 r. i od 5—7^{1/2} w. Panie od 4—5 w.

SOSNOWIEC, ul. Małachowskiego 5 parter, (Targowa 2.)



GWIAZDKOWA WYPRZEDAŻ

eleganckich palt damskich i dzieciennych po cenach niższych

Frensz mar. 9500, Kowerkot mar. 12500, Welurowe mar. 12000, Himalaja od 15000 do 18000, Kastorowe mk. 18000, Modelowe 25000, Pluszowe żakiety na wacie marek 10,500 poleca dom konfekcyjny

I. Zylberszlag i A. Koplowicz Sosnowiec, Modrzejowska 1.

Do natychmiastowej dostawy ze składu

poleca

Tow. „ESPER”

Sp. z ogr. odp

BĘDZIN, ul. Kołtataja 24,
telef. 40.

Pasy transmisyjne
Koła drewniane pasowe
Kuźnie polowe
Łożyska kulkowe
Oleje i smary
Blachę cienką i żel. płaskie
Motory elektrycz.
Płyty uszczelniające
Pakunki i t.p.

SPRZEDAŻ TYLKO HURTOWA.

Hurtowy skład skór

M. KROMOLOWSKI, Będzin, ul. Kołtataja 29

dostarcza po cenach najniższych:

Podeszwy zagraniczne, połówki i krupony.
Wierzchy: chromy, giemy, juchty itp. bogaty wybór.
Skóry rymarskie: blanki zagraniczne, lakiery i t. p.

UWAGA!!! Kooperatywom i spółkom specjalnie dogodny warunki.

SPRZEDAŻ TYLKO HURTOWA.

Kieleckie Towarzystwo Przemysłu i Handlu
Oddział Będzin, Sączewska 11

dostarczy więc **SIANA**
gwarantowanego słodkiego drobnego bez szuwarów.

DOSTAWA BEZZWŁOCZNA

DRABNE OGŁOSZENIA.

W szpitalu św. Anny w Dąbrowie Górniczej znajduje się krowa, niewiadomo do kogo należąca, w razie niezgłoszenia się właściciela do dnia 16 grudnia r. b. krowa ta będzie przez magistrat m. Dąbrowy Górniczej sprzedana przez licytację w dniu 16 grudnia o godz. 12 w południe na targowisku miejskim. 3-3

Do sprzedania 2 auta ciężarowe w dobrym stanie, lub całe przedsiębiorstwo auto przewozowe w Częstochowie ul. Krakowska 62 Kazimierz Miszerak. 2-3

Do sprzedania gramofon z 65 płytami lampą stojącą 2 jastrzębie górskie wypchane Sosnowiec Wiejska 28 stróż wskaże. 2-2

Ze znajomością metody frebla poszukuje posady. Oferty do „ISKRY” w Sosnowcu.

Na gwiazdkę!

Wykonywa roboty grawerskie solidnie. Zakład Grawersko-Pieczkarski J. Goldberga, Sosnowiec Modrzejowska 18. Sklep w podwórzu. 6-13

Młodego psa dobrej rasy kupi. L. Goldberg Modrzejowska 18. 6-3

Tylko na gwiazdkę po niższych cenach jabłka hurtownie i detalicznie Sosnowiec-Pogoń, Orla 3. 3-3

Zakład kuśmierski wykonuje wszelkie roboty w zakresie kuśnierstwa wchodzące. Futra męskie i damskie, żakiety karakulowe i fokowe, kołnierze i mufki. Reperacje i przeróbki uskutecznią się szybko i starannie po cenach przystępnych. M. Rozental w Sosnowcu, Modrzejowska 8. 3-3

Potrzebna panna z szyciem i hattem. Wiadomość, Dytłowska 4 miesz. 8. 2-2

Szleszniewski Józef zgubił paszport niemiecki wydany w Sosnowcu. 2-3

Kupię mały sklepik lub lokal na sklep w Sosnowcu, Będzinie lub Dąbrowie Oferty z podaniem ceny pod „Sklep” do „ISKRY” ul. Małachowskiego Nr. 9 w Będzinie 4-4.

Irena Grudniewiczówna zgubiła paszport wydany przez Magistrat m. Sosnowca. 3-3

Powóz i brek szesnasto osobowy do sprzedania Piłsudskiego Nr. 26

Stemple kopalniane w dużej ilości tanio do sprzedania. Oferty przyjmuje kantor „Iskry” pod „pierwsza ręka” 3-5

Poszukuje spółnika do interesu przemysłowego z większym kapitałem i współpracą. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 2-2

Jabłka świeże suszone, śliwki, gruszki i sus one, orzechy włoskie i miód, Powyższe towary nadejdą w dniach najbliższych o powyższym będzie podane do wiadomości konsumentów z podaniem cen przystępnych. Sosnowiec Hallera 39 obok starej cerkwi. 2-2

Pracownia obuwi przyjmuje obstarunków, po cenach niższych i posiada gotowe obuwanie na składzie. Nowopogońska 32, Kalista. 1-1

Zaginęła suka fokstajka biała, z krótkim ogonem, w śróde. Uprasza się o odprowadzenie, Pogoń Nowopogońska 32, Kalista. 1-1.

Młoda inteligentna paniątka poszukuje zajęcia w prywatnej instytucji. Oferty do „ISKRY” dla „inteligentnej”. 1-2

Krawiec damski

wykwalfikowany w największych firmach warszawskich, wykonuje starannie wszelkie roboty krawieckie; palta, kostjumy damskie podług najświeższych fasonów. Ceny niskie, Targowa 6, parter, Groner. 1-4

Emanuelowi Gawlikowi skradziono tymczasowo zaświadczenie demobilizacji, wydane przez PKU. Będzin, tymczasowy dowód osobisty Magistratu Dąbrowy Górniczej, kwit na złożone 2000 mk. Pożyczki Państwowej w Tow. Wzaj. Kredytu w Dąbrowie. 1-1

Koncesjonowana Szkoła Pisania na Maszynie oraz Biuro Przepisywania Pism HERMANA LEWKOWICZA w Będzinie, ul. Sączewska 29, uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim 10 ma palcami i zamkniętymi oczyma. Ma do dyspozycji maszyny: „Roemington nr. 10”, „Adler”, „Smith-Premier” etc. Wydaje świadectwa uczniom, kończącym naukę. Przepisuje korespondencje handlową, podania, prośby, umowy etc. 1-1

Spółka

w charakterze współnika z udziałem do Mk. 4000.000 przystąpię do przedsiębiorstwa rentowego i solidnego już istniejącego względnie mającego się założyć. Szczegółowe oferty do „Iskry” pod „Horoskop”. 4-6

Z pierwszorządnych firm warszawskich duży wybór cukrów, herbatników, pierników, czekolad, wyrobów czekoladowych i różnych towarów świątecznych po cenach najniższych poleca A. Waryński ul. Modrzejowska 43 w Sosnowcu Uwaga! dla pp. kupców i kooperatywy specjalne ceny 1-3

Ktoby wiedział gdzie się znajduje Antonina Kosińska niech da znać do „Iskry” w Sosnowcu. 3-3

Sprzedają hurtowa i detaliczna kamazyszy męskich (po cenach niższych od 2000 do 3000 Mk. Małachowskiego Nr. 14 2-2

Smokingowy garnitur nowy z angielskiego przedwojennego multonu na wysokiego mężczyznę tanio do sprzedania. Niemiecka 12 parter. 2-3

Buchalter-handlowiec

reemigrant z Rosji (założnik) b. kierownik wydziału finans. rachunkowi i zakupów, długoletnia praktyka w Rosji wschodniej i znajomość języków: polski i rosyjski, polak żonaty 30 lat uprasza o zaofiarowanie posady. Łaskawe oferty „Iskra” Sosnowiec pod „Bilansista”. 3-3

Spółka Ogrodniczo-Handlowa w Pawilonie Związku Ogrodników ul. 3-go Maja w Sosnowcu. Podaje do wiadomości Sz. odbiorców iż posiada większą ilość jabłek orzechów jak również przyjmuje zamówienia i dostarcza hurtowo wszelkie ziemniaki do kooperatywy kopalni i fabryk t. t. p. Zarząd 2-2

Dom do sprzedania w Dąbrowie Górniczej, ul. Sienkiewicza 9. 1-1

Sprzedamy 1 kredens dębowy duży dwa bilardy z kompletami 16 stołków marmurowych na żelaznych postumentach 1 maszyna do lodów trybowa 1 lodówka dębowa 1 żyrandol o 6 lampach salonowy 2 Gerodony platerowe. l. Wartak i S-ka Dąbrowa Górnicza. 1-2

Szkoło okienne

poleca po cenach składowych, wprawianiu szyb szklenie budynków szkolnych Bzur Rządowych i t. p. Dostawa szkła do kopalni i fabryk l. Amplewski Dąbrowa Górnicza ul. Sienkiewicza 7 1-1

Józef Myśliwiec zgubił kartę zwolnienia z wojska i fotografię. Zwrócić „Iskra” Dąbrows. 1-1

Zgineła karta tożsamości wydana przez Magistrat miasta Dąbrowy Bolesław Nowak Dąbrowa ul. Stacyjna. 1-1

Do odlewni żelaza w pełnym ruchu potrzebny spółnik. Wiadomość Zembich Siewierz 1-3

W Józef Hanke zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany w gminie Poreba. 1-3

Kiersz Izrael Mendel zgubił paszport wydany w Chęcicach oraz kartę powołania wydana w PKU. w Będzinie. 1-3

Zesławski Władysław zgubił kartę zwolnienia wydana w PKU. w Będzinie oraz metrykę urodzenia. 1-1

Kożuszki

baranie bez rękawów dla furmanów, szoferów stróży i robotników płaconych od 2800 Sosnowiec Piłsudskiego 4 „Iskra” 1-1

Stefan Sobieski zgubił kartę zwolnienia, kartę zwolnienia z powstania i zaświadczenie z powstania fotografiję w mundurze policyjnym. Znalazca raczy zwrócić na posterunek Klimontów. 1-1

Sprzedam meble mało używane łóżka dębowe, szafę, komodę, zegar ścienny, umywalkę emalowaną, stół, kolebkę, stoły kuchenne, Ramy dębowe do portjerów i firanek, Flet z nutami, Nowopogońska 17 Antczak. Pogoń. 1-1

Szofer-monter poszukuje posady od zaraz Łaskawe zgłoszenia do „Iskry” w Sosnowcu pod „Szofer” 1-1

Szofer-monter

z kilkunastoletnią praktyką na samoch. osob. i ciężar. poszukuje posady w Zagłębiu lub na Śląsku włada językiem niemieckim. Oferty pod „Gr. Nr. 9.” do „Iskry” w Sosnowcu. 1-3

3 pokoje, 3 wejścia, 2 kuchnie światła elektryczne, wygoda, okolica Huleczyńskiego, Gampera, Katarzyny zamienię na 3 pokoje w Sosnowcu. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec, 1-1

Zakład stolarski „Praca” Sosnowiec, Miła róg Leszna, przyjmij spółnika z większym kapitałem w celu otwarcia fabryki mebli biurowych stylu amerykańskiego. Poleca również meble kredensy kuchenne, stołowe stoły dębowe i sosnowe kwietniki garderoby szafy łóżka dębowe sosnowe garnitunki dziecięce i ramki i t. p. 1-2

Stanisławowi Mikołajczykowi skradli tymczasowy dowód osobisty wydany w Częstochowie, kartę powołania wydaną przez komendę w Częstochowie i książeckę z Kasy Chorych wydaną w Grodzcu. 1-1

Sklepik próżny i dwa pokoiki z meblami odstąpię. Nowopogońska 36, drugi sklepik od Orlej. 1-1